

Sygn. akt IV Ca 1794/12

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Łochowski (spr.)

Sędziowie: SO Paweł Iwaniuk, SR (del.) Julita Wyrębiak-Romero

Protokolant: Ewelina Kaput

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku W. D.

z udziałem M. D.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w W., sygn. akt I Ns 833/11

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w pkt III. ppkt 2. w ten sposób, że obniżyć zasądzoną kwotę spłaty do kwoty 86.220 (osiemdziesiąt sześć tysięcy dwieście dwadzieścia) złotych;

II. oddalić apelację w pozostałej części;

III. oddalić wniosek W. D. o zasądzenie kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt IV Ca 1794/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest częściowo zasadna, aczkolwiek nie z przyczyn w niej wskazanych.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd Okręgowy, co do zasady, podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (k.37-40) i przyjmuje je za własne. Nie można jednak zgodzić się z ustaleniami Sądu Rejonowego co do dokonania przez matkę wnioskodawcy – B. B. darowizny kwoty 80.000 zł na rzecz obojga małżonków (k.39-40). W tym zakresie ustalenia Sądu I instancji zostały dokonane z naruszeniem art. 33 pkt 2 k.r.o. w zw. z art. 6 k.c.

Poza tym, Sąd Rejonowy dokonał trafnej oceny prawnej zasadności żądania wnioskodawcy, która w przeważającej części zasługuje na akceptację. Jednak błędne ustalenia faktyczne Sądu I instancji miały bezpośredni wpływ na

częściową wadliwość zaskarżonego postanowienia, wiążącą się z naruszeniem art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., tj. na wysokość kwoty przyznanej na rzecz uczestniczki w ramach spłaty.

Zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Co do zasady, spłata należna uczestniczce z tytułu wyrównania wartości udziałów wyniosłaby zatem na podstawie art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. kwotę 406.220 zł (1/2 x 812.440 zł). Jednakże, kwotę tę należało pomniejszyć o kwotę odpowiadającą nakładom z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny obojga małżonków.

Stosownie bowiem do treści art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o. każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Zgodnie zaś z art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, sąd rozstrzyga także m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie, podlegają zwrotowi.

W toku postępowania przez Sądem I instancji kwestią sporną było to, czy środki pieniężne, stanowiące 4/5 ceny nabycia wchodzącej w skład majątku wspólnego nieruchomości, położonej przy ul. (...) w W., a pochodzące z darowizny, dokonanej przez matkę wnioskodawcy (kwota 80.000 zł) weszły do majątku osobistego wnioskodawcy, czy też do majątku wspólnego małżonków (k.24-27).

Należy w tym miejscu z całą stanowczością podkreślić, iż ustawodawca w sposób jednoznaczny uregulował omawianą kwestię w art. 33 pkt 2 k.r.o. Stosownie do jego treści do majątku osobistego małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte m.in. przez darowiznę, chyba że darczyńca inaczej postanowił. Tak skonstruowane domniemanie wskazuje, iż w braku dowodów przeciwnych każda darowizna musi być uznana za dokonaną wyłącznie na rzecz obdarowanego małżonka. Innymi słowy, w wypadku sporu co do woli darczyńcy, ciężar dowodu, że „darczyńca inaczej postanowił” spoczywa na tym z małżonków, który twierdzi, iż na skutek takiego oświadczenia darczyńcy darowizna weszła do majątku wspólnego małżonków (art. 6 k.c.).

W tym kontekście należy wskazać, że uczestniczka nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność oświadczeń B. B. składanych przy dokonywaniu darowizny (k.24). Natomiast, uczestniczka w toku przesłuchania zaprzeczała temu, że matka wnioskodawcy przekazała jakąkolwiek kwotę na zakup nieruchomości (k.25,27). Wskazywała, iż „nieprawdą jest, że pieniądze za sprzedaży mieszkania matki wnioskodawcy zastały przeznaczone na zakup tej nieruchomości” oraz „nie było darowizny od rodziców wnioskodawcy” (k.25). Z drugiej strony wnioskodawca konsekwentnie twierdził, że kwota 80.000 zł, uzyskana przez niego ze sprzedaży mieszkania będącego własnością matki, została przekazana wyłącznie jemu (k.2,25). Nadto, jego matka nie wskazywała, na to, czyje ma być mieszkanie, które zostanie zakupione za ww. kwotę („Moja matka nie sprecyzowała, czy zakup nowego mieszkania ma być majątkiem wspólnym, czy mam je nabyć na rzecz matki” – k.26).

Brak zatem jakiegokolwiek dowodu na to, iż matka wnioskodawcy darowała środki pieniężne w kwocie 80.000 zł do majątku wspólnego. Nie potwierdzają tego, ani zeznania wnioskodawcy, ani uczestniczki. Tym samym, ustalenie Sądu Rejonowego, że matka wnioskodawcy, przekazując kwotę 80.000 zł postanowiła, iż kwota ta wejdzie do majątku wspólnego (k.39-40) jest dowolne i niczym nieoparte. Zostało zatem dokonane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Należy przy tym zgodzić się z tezą, że kwota 80.000 zł została wydatkowana na zakup nieruchomości przy ul. (...) w W. (k.39). Nie było sporu co do tego, iż wnioskodawca dysponował taką kwotą, którą uzyskał ze sprzedaży mieszkania swojej matki w dniu 31 października 1996 r. Co istotne, wnioskodawca działał przy tej transakcji jako jej pełnomocnik. Natomiast, nieruchomość należąca do majątku wspólnego została nabyta w dniu 17 grudnia 1996 r. Rację ma więc Sąd Rejonowy, uznając, że bliskość czasowa tych dwóch transakcji oraz bezsporny fakt, iż wnioskodawca i uczestniczka nie dysponowali własnymi środkami na zakup nieruchomości (k.25-27) wskazuje na przeznaczenie kwoty 80.000 zł na nabycie nieruchomości przy ul. (...) (k.39).

W konsekwencji, mając na uwadze ówczesną cenę nabycia nieruchomości, wchodzącej w skład majątku wspólnego oraz udział w tej cenie środków pochodzących z darowizny, dokonanej na rzecz wnioskodawcy, zasadnym było uznanie, iż wnioskodawca poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 4/5 ceny jego nabycia (80.000 zł ze 100.000 zł). Oznacza to, przy przyjęciu niespornej aktualnej wartości nieruchomości na kwotę 800.000 zł, że nakład wnioskodawcy z majątku osobistego na majątek wspólny wynosi 640.000 zł (80% x 100.000 zł), a pozostała kwota pochodziła z majątku wspólnego obojga małżonków.

Konkludując, wnioskodawca, wobec przyznania na jego rzecz wszystkich składników majątkowych, winien w oparciu o art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. dokonać na rzecz uczestniczki spłaty w kwocie 86.220 zł ((812.440 zł – 640.000 zł) / 2), a nie, jak orzekł Sąd Rejonowy w kwocie 406.220 zł (k.36).

Sąd Okręgowy uznał przy tym, że twierdzenia wnioskodawcy na rozprawie apelacyjnej co do wartości nieruchomości wspólnej (k.105) są w rozumieniu art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. spóźnione, i jako takie – bezskuteczne. Okoliczności te nie zostały bowiem powołane w apelacji (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), a pełnomocnik wnioskodawcy nie wyjaśnił, dlaczego twierdzenia tego rodzaju sformułował dopiero na rozprawie apelacyjnej.

Całkowicie chybione są także zarzuty apelacji dotyczące oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych (apelacja – k.47-48). Trzeba przypomnieć, iż zgodnie z art. 162 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uczestnicy mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie byli obecni, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Natomiast, uczestnikowi, który zastrzeżenia nie zgłosił, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że uczestnik uprawdopodobni, iż nie zgłosił zastrzeżeń bez swojej winy.

Wnioskodawca nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 6 lutego 2012 r. w związku z oddaleniem przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych dotyczących przesłuchania świadków (protokół rozprawy – k.27-28). Utracił więc prawo skutecznego powoływania się na to ewentualne uchybienie w apelacji.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił także podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 212 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie zasądzonej kwoty na raty (k.48).

Po pierwsze, warto zauważyć, iż wskutek częściowego uwzględnienia apelacji, tj. obniżenia spłaty na rzecz uczestniczki do kwoty 86.220 zł rozłożenie ww. świadczenia na raty byłoby bezcelowe. Wszak zasądzona kwota jest niższa, niż wskazana we wniosku o podział majątku (k.1v), a termin tożsamy z tym, który zaproponował skarżący. Po wtóre, wnioskodawca zeznał przed Sądem I instancji, że może liczyć na pomoc swojej matki przy spłacie (k.26), zatem nie sposób podzielić poglądu, iż w ustalonym stanie faktycznym wystąpiły przesłanki warunkujące wydłużenie terminu spłaty lub rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zmienił pkt III. ppkt 2. zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że na podstawie art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o. oraz art. 567 § 1 k.p.c. obniżył zasądzoną kwotę spłaty do kwoty 86.220 zł oraz w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c. oddalił wniosek W. D. o zasądzenie kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.